Dostrzegacz Biblioteczny

Pismo informacyjne Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

nr 1
(113)
2024

Redakcja

Paweł **Kordybacha** (red.)

Lidia **Głębicka** (sekr. red.)

Joanna **Chapska**

Nina **Dąbrowska**

Kamila **Rudnicka**

Paweł D. **Znamierowski**

Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru materiału, opracowania redakcyjnego i adiustacji tekstu.

email: **dostrzegaczbiblioteczny@wbp.lublin.pl**

telefon: **81 528 74 21**

ISSN 1732-4823

Spis treści

Patroni literaccy 2024 roku **3**
Działalność lubelskich bibliotek publicznych w 2023 roku **10**
Słowo, muzyka i obraz na spotkaniu z Danutą Agnieszką Kurczewicz **13**
„Pani Marto ta NASZA biblioteka jest jakaś inna…" **15**
Biblioteka Nowy Horyzont świętuje podwójne wyróżnienie: German Design Award 2024 i Property Design Awards 2024 ..... **17**
Kluby biblioteczne MPBM w Świdniku. Cz. 1 ..... **18**
1474 – 2024 550 lat województwa lubelskiego **20**
Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Jabłońskiej **21**
***Infrastruktura akcji „Reinhardt",* red. Tomasz Kranz, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 2023** **24**

Okładka fot. Paweł D. Znamierowski

Patroni literaccy 2024 roku

Rok 2024 obfituje w wiele okrągłych rocznic, zarówno urodzin jak i śmierci wielu uznanych i zasłużonych postaci z historii, kultury i literatury. Co roku, obydwie izby Parlamentu Rzeczpospolitej Polskiej, żeby uczcić i uhonorować te osoby, wybierają patronów roku. W tym roku jest wielu patronów, jednak w tym artykule skupimy się na przedstawicielach słowa pisanego. Sejm Rzeczpospolitej Polskiej rok 2024, ustanowił m. in. rokiem Marka Hłaski, Melchiora Wańkowicza, zaś Senat przyjął uchwałę o wyborze Witolda Gombrowicza i Czesława Miłosza na literackich patronów roku 2024.

W wielu bibliotekach oraz innych instytucjach kultury podejmowanych jest wiele inicjatyw związanych z patronami roku. Są to różnego rodzaju wydarzenia, mające upamiętnić te zasłużone osoby – wystawy, prelekcje czy wykłady. Szczególnie dla młodego pokolenia, jest to doskonała okazja do przypomnienia sobie, a niejednokrotnie zapewne – poznania, sylwetki danego patrona.

W tym roku, 14 stycznia obchodziliśmy 90. rocznicę urodzin **Marka Hłaski**, zaś w czerwcu przypada 35. rocznica jego śmierci (14.01.1934–14.06.1969). Pisarz żył tylko 35 lat, było to jednak życie niezwykle intensywne i burzliwe, naznaczone nadużywaniem alkoholu i leków. W wieku 16 lat Hłasko zakończył edukację, zdał egzamin na prawo jazdy i w roku 1951, rozpoczął pracę w zawodzie kierowcy, najpierw w górach przy zwózce drewna, a następnie w Warszawie w firmie Metrobudowa. Można powiedzieć, że pisarzem został dzięki władzy ludowej – jako młody chłopak nieoczekiwanie został obdarzony zaufaniem i z ramienia Trybuny Ludu, mianowany terenowym korespondentem robotniczym, czyli kimś w rodzaju donosiciela. Pierwsze wprawki przyszłego pisarza, celne riposty, dowcipne spostrzeżenia, musiały zrobić wrażenie na decydentach Trybuny, gdyż jego praca została doceniona – Marek otrzymał nagrodę w postaci socrealistycznej powieści Anatolija Rybakowa *Kierowcy*. Po przeczytaniu książki, stwierdziwszy, że „tak głupio to i on potrafi", rozpoczął karierę pisarską.

Zadebiutował jako 20-latek opowiadaniem *Baza Sokołowska*, które w dużej mierze bazuje na jego osobistych doświadczeniach z pracy w tytułowej bazie. Młody chłopak – kierowca, próbuje zdobyć akceptację i wyrobić sobie pozycję wśród doświadczonych pracowników. Szerokim echem odbił się dopiero jego zbiór opowiadań z 1956 roku *Pierwszy krok w chmurach*, który przyniósł mu prawdziwy rozgłos. Prawdziwy talent, upór, do chociażby samokształcenia, chłopięcy urok, ale też pomoc zaprzyjaźnionego z rodziną i zafascynowanego przystojnym osiemnastolatkiem prezesa wrocławskiego oddziału Związku Literatów Polskich – Stefana Łosia, wreszcie z całą pewnością geny, to wszystko zadecydowało o jego pisarskim losie. Początkowo tworzy krótkie formy – opowiadania, nowele, jako felietonista współpracuje z kilkoma czasopismami. Już na emigracji pisze powieści – *Następny do raju* (1958), *Brudne czyny* (1963), *Wszyscy byli odwróceni* (1964), *Drugie zabicie psa* (1965), *Nawrócony w Jaffie* (1966), *Opowiem wam o Esther* (1966), *Piękni dwudziestoletni* (1966), *Listy z Ameryki* (1967), *Sowa, córka piekarza* (1968), *Palcie ryż każdego dnia* (1968) – to jego najbardziej znane utwory. W 2015 roku, wiele lat po śmierci pisarza, wydana została zaginiona powieść *Wilk*. Początkowo hołubiony i wspierany przez władze Hłasko, dostał nawet stypendium literackie od Związku Literatów i mieszkanie w Warszawie, po październiku 1956 r., stał się niewygodny dla partii. Pisał bowiem bezkompromisowo, obnażając surrealistyczno-absurdalny system. Stał się głosem pokolenia, niepokornym, zbuntowanym przedstawicielem uciśnionej i okłamywanej „szarej masy", więc władza dyskredytowała go i zohydzała. W rezultacie, na zaproszenie Jerzego Giedroycia, 21 lutego 1958 roku wylatuje do Paryża, nie wiedząc, że nigdy już nie wróci do kraju. Podróżuje po Europie – odwiedza

Włochy, Francję, Niemcy, Szwajcarię, Anglię, jakiś czas przebywa też w Izraelu oraz Stanach Zjednoczonych. Przez cały czas pisze, jego dzieła wydawane są za granicą, spełnia się też jako scenarzysta – powstało kilka filmów na podstawie jego prozy. Po 11 latach na emigracji, w Wiesbaden w Niemczech, 14 czerwca 1969 roku Marek Hłasko umiera. Przy jego łóżku znaleziono butelkę po alkoholu i tabletki nasenne.

Sejm, wybierając go na patrona 2024 roku, podkreślił „uniwersalny wymiar twórczości". W uchwale zwrócono uwagę na jego „wiarygodne ujęcie rzeczywistości" i że „potoczny język zjednały mu rzesze czytelników". Zaznaczono też, że „był pisarzem, który potrafił nasycić banalne motywy i tematy zaczerpnięte z potocznego życia głęboką treścią egzystencjalną. Dzięki temu Jego twórczość ma wymowę uniwersalną. Swą bezkompromisowością, także wobec komunistycznej rzeczywistości, przyciągał do siebie pokolenia młodych ludzi z różnych zakątków świata".

Kolejnym literackim patronem bieżącego roku jest **Melchior Wańkowicz**. We wrześniu tego roku obchodzić będziemy 50. rocznicę jego śmierci (29 grudnia 1891?/10 stycznia 1892 – 10 września 1974). Nazywany ojcem polskiego reportażu, Wańkowicz był z całą pewnością jednym z wybitniejszych publicystów w historii literatury polskiej. Przyszły dziennikarz i felietonista we wczesnym dzieciństwie został sierotą, wychowywała go babka, a dom rodzinny opuścił bardzo wcześnie.

Trzeba pamiętać, że jego dzieciństwo i młodość przypadały na czas zaborów – mieszkał w zaborze rosyjskim. Już w czasie nauki w gimnazjum zaangażował się w działalność polityczną, wziął udział w strajku szkolnym, a wreszcie, w 1907 roku, wstąpił do konspiracyjnej organizacji podporządkowanej Lidze Narodowej. Pisać zaczął już w szkole średniej, redagując nielegalne czasopismo dla młodzieży „Wici". Początkowo publikował pod pseudonimem Jan Łużyc, zadebiutował artykułem pt. *Szkoła polska w życiu narodu*. W czasie studiów prawniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim żywo interesował się polityką i bardzo aktywnie uczestniczył w akademickiej działalności konspiracyjnej. W czasie I wojny światowej, dzięki fałszywemu świadectwu zdrowia, udało mu się uniknąć wojska. W tym czasie, jako korespondent wojenny, miał jednak okazję obserwować losy tułaczy uchodzących przed wojną i poszukujących swoich bliskich. Dramatyczne wydarzenia wojenne ukształtowały jego osobowość i w dużej mierze przyczyniły się do chęci dokumentowania historii. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, Wańkowicz współpracował z Towarzystwem Straży Kresowej, w którym w roku 1921 objął funkcję kierownika Działu Prasy i Propagandy. Tam był wydawcą 24 pism – w tym 5 dzienników – w 6 językach, nadzorował 6 księgarń, drukarnię, fabrykę przeźroczy i pisał broszury propagandowe. Ostatecznie zrezygnował z pracy w administracji rządowej i zajął się wyłącznie działalnością wydawniczą i literacką. Dzięki założonemu przez niego wydawnictwu „Rój", polscy czytelnicy mieli okazję też poznać dzieła światowych autorów, m.in. André Malrauxa, Thomasa Manna czy Marcela Prousta. Pierwsze tomy reportaży i wspomnień wydał w okresie międzywojennym. W latach 30-tych działał również w branży reklamowej, m. in. jest autorem popularnego hasła – „cukier krzepi". Po wybuchu II wojny światowej, został powołany do Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej gen. Stefana Roweckiego. Wyjechał najpierw do Rumunii, później przebywał na Cyprze, a następnie w Palestynie. Od 1943 roku Wańkowicz był korespondentem wojennym II Korpusu, a w maju 1944 roku uczestnikiem bitwy pod Monte Cassino, za co otrzymał Krzyż Walecznych. Przez cały okres jego wojennej tułaczki głównym jego zajęciem była praca publicysty i reportażysty. Po wojnie dziennikarz pozostał na obczyźnie, początkowo we Włoszech, a następnie w Londynie, gdzie w grudniu 1945 r. dołączyła do niego żona. Tam nadal współpracował z wieloma czasopismami. W latach 1945–1947 w Rzymie, w trzech tomach opublikowana została najważniejsza jego książka *Bitwa o Monte Cassino*, którą oddał hołd bohaterskim żołnierzom Armii Andersa.

Kolejne lata to emigracja do Stanów Zjednoczonych, gdzie nadal pisał, ale dorabiał też pracując fizycznie. W 1956 roku przyjął obywatelstwo amerykańskie, a już w maju 1958 roku wrócił na stałe do Polski. Jego emigracja trwała 13 lat. W kraju nadal pisał, wygłaszał odczyty, występował w radiu i telewizji. Na początku lat 60-tych, Wańkowicz ponownie wyjechał do Stanów Zjednoczonych, by przez ponad rok podróżować po kontynencie amerykańskim zbierając materiały do nowej książki. Za podpisanie „Listu 34" w 1964 roku w proteście przeciwko polityce kulturalnej PRL, jako ofiara nagonki, na 5 tygodni trafił do aresztu. Zmarł w 1974 roku w Warszawie, pochowany został na Powązkach. Zgodnie z jego wolą, rodzina odmówiła państwowego pogrzebu, który chciały zorganizować mu władze komunistyczne.

Życie Wańkowicza było niezwykle bogate, obfite i ciekawe. W swej pracy literackiej posługiwał się wieloma gatunkami, ale zawsze pisał niezwykle barwnie, potoczyście. Jego styl pełny jest soczystych anegdot, dygresji, bezpośrednich zwrotów do czytelnika. Jak w uchwale wskazał Sejm – był typem „pokornego, odważnego, wnikliwego dziennikarza, pisarza i reportażysty, będącego wzorem i symbolem polskiego dziennikarstwa. […] Melchior Wańkowicz – reportażysta i pisarz – był jednym z najwybitniejszych polskich dziennikarzy w historii. Nazywany ojcem reportażu, wypełniał znakomicie to, co składa się na misję dziennikarską: opisując rzetelnie rzeczywistość, służyć wspólnocie. Jego artykuły i książki dotykają najważniejszych dla niej doświadczeń i chwil. Przyszło mu tworzyć w wieku kataklizmów, jakich doświadczył nasz naród, ale i w epoce odzyskanego państwa i kształtowania na nowo polskiego świata. Opisując go – z wielką siłą talentu reportażysty – dawał świadectwo, relacjonował, często na bieżąco, losy narodu. Pisząc ‹Sztafetę', ‹Dzieje rodziny Korzeniewskich', ‹Westerplatte' czy ‹Bitwę o Monte Cassino', miał świadomość, że czyni to zarówno dla współczesnych, jak i dla potomnych" – głosi uchwała. „Pisząc, łączył tradycję polskiej gawędy szlacheckiej, niezwykłą ciekawość świata oraz drobiazgową, żmudną pracę w ustalaniu i weryfikowaniu informacji. Kierował się prawdą i jej służył. Na karty swoich książek przenosił świat wartości wyniesionych z rodzinnego domu w Kałużycach na Białej Rusi, gdzie urodził się w 1892 roku, oraz z majątku swej babki w Nowotrzebach na Kowieńszczyźnie, gdzie wychowywał się po wczesnym osieroceniu przez rodziców. Pochodził z rodziny ziemiańskiej i świat kresowej, polskiej obyczajowości szlacheckiej przedstawił we wspomnieniach zawartych w książce ‹Szczenięce lata›" – dodano.

Kazimierz Wierzyński to kolejny mistrz słowa uhonorowany przez Sejm mianem Patrona Roku 2024. Był, obok Jana Lechonia, Juliana Tuwima, Antoniego Słonimskiego i Jarosława Iwaszkiewicza, założycielem grupy Skamander – najsłynniejszej grupy literackiej międzywojnia. Przede wszystkim był poetą, ale też prozaikiem, biografem Chopina, autorem esejów i felietonów teatralnych oraz licznych, rozproszonych w czasopismach, szkiców i reportaży. Urodził się 27 sierpnia 1894 r. w Drohobyczu na Podlasiu jako Wirstlein, a w roku 1912 cała rodzina wystąpiła o zmianę nazwiska na Wierzyński. Zadebiutował jako zaledwie 19-latek wierszem „Hej, kiedyż, kiedyż!" w drohobyckiej jednodniówce „1863". W czasach szkolnych i studenckich czynnie działał w ruchu niepodległościowym, m.in. w Drużynach Sokolich. Gdy wybuchła I wojna światowa, jako ochotnik wstąpił do Legionu Wschodniego, a po jego rozwiązaniu wcielony został do armii austriackiej. W latach 1915–1918 roku przebywał w niewoli rosyjskiej w obozie jenieckim w Riazaniu, skąd udało mu się uciec do Kijowa. Tam czynnie działał w konspiracji. Następnie jesienią 1918 roku, przedostał się do Warszawy, gdzie od razu włączył się w stołeczne życie literackie. Oprócz tego, z czego najbardziej jest znany, czyli współtworzenia „Skamandra", współpracował z pismem „Pro Arte et Studio", brał udział w wystąpieniach kabaretu „Pod Picadorem". W tym czasie też wydał debiutancki tomik poetycki *Wiosna i wino* (1919). W czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919-1921 był oficerem

do spraw propagandy w Biurze Prasowym Naczelnego Dowództwa (1920), redagował Bibliotekę Żołnierza Polskiego oraz czasopisma „Ukraińskie Słowo" i „Dziennik Kijowski". Po wojnie wrócił do Warszawy, gdzie mieszkał przez cały okres międzywojenny. Był stałym współpracownikiem wielu pism – miesięcznika „Skamander", „Wiadomości Literackich" (od 1924), recenzentem literackim i teatralnym „Gazety Polskiej" (od 1930), redagował tygodnik „Kultura" (1931-1932), a także „Przegląd Sportowy" (1926-1931). Zdobył wiele nagród literackich – m.in. w 1928 roku – złoty medal w konkursie literackim IX Olimpiady, w 1935 roku Złoty Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury, w 1936 roku Państwową Nagrodę Literacką. W 1938 roku został powołany na członka PAL. Po wybuchu II wojny światowej, wraz z zespołem „Gazety Polskiej", został ewakuowany do Lwowa, następnie przez Francję, Portugalię i Brazylię przedostał się do Stanów Zjednoczonych (1941). Podzielił los wielu Polaków – stał się emigrantem. Na emigracji był założycielem komitetu redakcyjnego „Tygodnika Polskiego", współpracował z londyńskimi „Wiadomościami" Mieczysława Grydzewskiego (1945-1957). Podczas pobytu w USA publikował w wydawnictwach londyńskich i paryskim Instytucie Literackim, współpracował też z Radiem Wolna Europa. W 1964 roku przeniósł się do Europy, osiadając początkowo w Rzymie, później w Londynie, gdzie zmarł. W 1978 roku jego prochy przeniesiono do kraju.

Początki jego twórczości to młodzieńcza radość życia, zachłyśnięcie się nim, po 1924 roku jego poezja staje się bardziej refleksyjna, a w czasie wojny jest bardem Polski walczącej. Towarzyszy żołnierzowi polskiemu w jego walce o prawo do ojczyzny i ocalenie wartości europejskiego humanizmu. W okresie powojennym poeta przeżywa głęboki kryzys psychiczny, gdyż podczas wojny ginie prawie cała jego rodzina. Kryzys twórczy przezwycięża pisząc *Życie Chopina*, a od początku lat 50-tych wydaje kolejne tomy wierszy. Są to m.in. typowo emigracyjne wybitne tomy *Korzec maku* z 1951 r. i *Siedem podków* z 1954 r. Z kolei od wydania *Tkanki ziemi* w 1960 r., poeta zmienia swoją twórczość; rezygnuje z regularnego wiersza i wybiera wiersza wolny i bez rymów. Wydaje kolejne książki poetyckie, m.in. *Kufer na plecach*, *Sen mara*. W późniejszych latach w swej twórczości odnosił się do losów Ojczyzny, upominał się o prawdę o zbrodni katyńskiej.

Sejm podkreślił znakomitość poety, nazywając go „wyjątkową postacią w dziejach literatury polskiej", „wielkim artystą słowa, niezłomnego w podtrzymywaniu ducha polskiej niezawisłości".

„W młodości zaangażował się w konspirację niepodległościową w szeregach Polskich Drużyn Strzeleckich, a następnie w Legionie Wschodnim. Gdy nie dotarł do Oddziału Strzeleckiego komendanta Józefa Piłsudskiego został wcielony do armii austro-węgierskiej i walczył w jej szeregach. Okupił to długą niewolą rosyjską. Pod koniec I wojny światowej działał w konspiracji piłsudczykowskiej Polskiej Organizacji Wojskowej. Gdy tuż po odzyskaniu niepodległości nadeszła nawała bolszewicka, wstąpił w szeregi Wojska Polskiego, był oficerem w biurze prasowym i korespondentem wojennym" – napisano w uchwale. Posłowie zwrócili też uwagę na jego pasję sportową, która miała wielki wpływ na jego życie, także literackie.

Kolejnym patronem 2024 roku jest **Witold Gombrowicz**, którego 120. rocznicę urodzin i 55. rocznicę śmierci obchodzimy w tym roku. Był jednym z najwybitniejszych polskich pisarzy – dramaturgiem, prozaikiem i eseistą. Z wykształcenia był prawnikiem, zaczął nawet pracę w sądownictwie, lecz po udanym debiucie tomem groteskowych opowiadań pt. *Pamiętnik z okresu dojrzewania* (1933), poświęcił się wyłącznie literaturze. Największą popularność i rozgłos wśród kulturalnej elity przyniosła mu powieść *Ferdydurke* (1937), której bohater, dojrzały mężczyzna, cofa się niejako do lat nastoletnich i zmuszony jest borykać się ze skostniałymi konwencjami społecznymi. Wybuch II wojny światowej zastał go w Argentynie, dokąd wybrał się w podróż. Poza krajem pozostanie

aż do śmierci w 1969 roku w Vence we Francji. Przez wiele lat, szczególnie na początku swojej emigracji, w Argentynie, żył na granicy ubóstwa. Wiele jego książek, szczególnie z początkowego okresu twórczości, było niezrozumianych przez krytyków. W kraju, w czasie wojny i po niej, w PRL-u, jego twórczość była zapomniana, głównie z powodów politycznych, a międzynarodową popularność zdobył dopiero w latach 60-tych. Jego dramaty niezwykle rzadko trafiały na sceny. *Pornografia, Kosmos, Dzienniki, Transatlantyk, Ślub* – to jego najbardziej znane i uważane za najlepsze przez krytyków pozycje. Oczywiście *Ferdydurke,* początkowo niedoceniona *Iwona księżniczka Burgunda,* również należą do kanonu polskiej literatury. Jego dzieła ukazywały się po polsku głównie nakładem paryskiego Instytutu Literackiego, w kraju można było dotrzeć do nich w bibliotekach, ale za specjalnym pozwoleniem i w wyznaczonych pokojach. Pierwsze wydanie *Dzienników* w Polsce, z ingerencjami cenzury, ukazało się dopiero w 1987 roku. Dopiero w latach 90. książki Gombrowicza trafiły w końcu do kanonu lektur szkolnych.

Gombrowicz jest pisarzem niewątpliwie trudnym w odbiorze, specyficznym ze względu na swoją filozofię, sposób konstruowania tekstów i siłę swego języka. Niestrudzenie spierał się z polską tradycją czy historią, zabieg ten służył jednak tworzeniu tekstów w tej właśnie tradycji i historii zakorzenionych i uniwersalnych zarazem. Sławę zyskał dopiero w ostatnich latach swojego życia, znalazł się wówczas wśród kandydatów do literackiej Nagrody Nobla (1966, 1968, 1969). Należy do najczęściej tłumaczonych pisarzy polskich. Jego twórczość cechuje przede wszystkim umiejętność widzenia człowieka w jego psychologicznym uwikłaniu w relacjach z innymi ludźmi i kulturową spuścizną, poczucie absurdu, ironia, obrazoburstwo dotykające przyjmowanych przez społeczeństwo tradycyjnych wartości, postaw i form. W swoich utworach Gombrowicz podejmuje nieustanną dyskusję z romantyzmem. Prowadzi dyskurs na temat formy jako uniwersalnej kategorii, pojmowanej zarówno w sensie filozoficznym, jak i socjologicznym i estetycznym, będącej środkiem zniewolenia jednostki przez innych ludzi i społeczeństwo.

W uchwale o ustanowieniu roku 2024 Rokiem Witolda Gombrowicza, senatorowie podkreślają, że 120. rocznica urodzin pisarza, stanowi doskonałą okazję do wzmocnienia potrzeby obecności jego dzieł i myśli w zbiorowej świadomości Polaków. „Pomagają one nie tylko zrozumieć skomplikowaną rzeczywistość, ale również umożliwiają rzetelną jej ocenę i uniknięcie schematycznych, skonwencjonalizowanych sądów, które w praktyce okazują się destrukcyjne dla wszelkich przejawów indywidualizmu" – stwierdzają w uchwale. Senatorowie wskazują też, że autor *Ferdydurke* należy dziś nie tylko do najważniejszych twórców rodzimej literatury, ale jest również jednym z czołowych inspiratorów współczesnej europejskiej myśli filozoficznej, społecznej i artystycznej. Jego dorobek od dziesięcioleci stanowi wizytówkę nowoczesnej polskiej kultury, jej uniwersalnego wymiaru i awangardowego potencjału. W ocenie senatorów, przykład Gombrowicza pokazuje też, jak ważne dla rozwoju cywilizacji pozostają indywidualności – ludzie świadomi swych szans i możliwości, nieustannie kształtujący własną tożsamość na fundamencie erudycji i twórczego zapału. „Są to bowiem te przymioty, które winny charakteryzować nowoczesne społeczeństwo dbające, by jednostka nie stała się komponentem bezwolnego tłumu, lecz zachowała i rozwijała swą pasję poznawczą oraz kreacyjne podejście do wszelkiej aktywności" – zaznaczają senatorowie. „Chcąc kształtować pokolenie ludzi prawdziwie wolnych, należy wskazać im pełną skalę zagrożeń, by w praktyce nie pomylili wolności z jej wygodną iluzją. Dlatego tak bardzo potrzeba nam dziś przenikliwości i bezkompromisowego spojrzenia na rzeczywistość, którego konsekwentnie uczył nas Gombrowicz" – podkreślają senatorowie.

W tym roku, w sierpniu, minie 20. rocznica śmierci, uznawanego za czołowego polskiego poetę XX wieku, eseisty, prozaika, ale też tłumacza i dyplo-

maty – **Czesława Miłosza** (30.06.1911 – 14.08.2004). Z tego też powodu, senatorowie uczynili go jednym z patronów literackich bieżącego roku. Patronem roku był już poeta w roku 2011 – w setną rocznicę swoich urodzin. Był jednym z najwybitniejszym twórców naszych czasów, który na trwałe wpisał się w polską i światową literaturę.

Pisarski dorobek Miłosza jest niezwykle bogaty i różnorodny, a zarazem harmonijny, analizować go należy jako całość, tym bardziej, że tworzył formy hybrydowe – np. wiersze przeplatał wstawkami prozaicznymi czy cytatami. Pozostawił również niezwykle ciekawą korespondencję oraz doskonałą spuściznę translatorską. Debiutował w roku 1930 w piśmie „Alma Mater Vilnensis" wierszami *Kompozycja* i *Podróż*, zaś na rok 1933 przypada jego debiut książkowy – *Poemat o czasie zastygłym*. Ukończył prawo na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie i już w czasie studiów należał do wielu organizacji literackich, a w roku 1931 był jednym ze współzałożycieli pisma „Żagary", które skupiało młodych wileńskich katastrofistów. Do wybuchu II wojny światowej taka też była jego twórczość – katastroficzna, wizyjna, czerpiąca z poetyki biblijnej. Od pozostałych katastrofistów odróżniała go jednak wizja poety jako jednostki odrębnej, indywidualnej. W czasie wojny początkowo przebywał w Rumunii, następnie w Warszawie, gdzie brał czynny udział w podziemnym życiu kulturalnym i pracował jako woźny w Bibliotece Uniwersyteckiej, aż wreszcie przedostał się do Krakowa. Tam był jednym z autorów czasopisma „Twórczość", gdzie opublikował m.in. *Traktat moralny* (1948). Po wojnie pracował jako dyplomata – początkowo w ambasadzie polskiej w Nowym Jorku, a następnie jako attaché kulturalny PRL w Waszyngtonie i jako I sekretarz Ambasady RP w Paryżu. W 1950 roku, gdy przyleciał do kraju na święta, został mu odebrany paszport. Z trudem udało mu się wrócić do Paryża; o wparcie zwrócił się do Jerzego Giedroycia, co zaowocowało wieloletnią współpracą z Instytutem Literackim i wydawaną przez niego „Kulturą". Przez jakiś czas Miłosz mieszkał też w siedzibie Instytutu w Maisons-Laffitte. W roku 1960 na zaproszenie Uniwersytetów California oraz Indiana wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie objął posadę profesora na Wydziale Języków i Literatur Słowiańskich University of California. Praca na uczelni pozwalała mu popularyzować polską literaturę w USA, oczywiście nadal pisał i publikował swoje książki, m.in. *Król Popiel i inne wiersze*, *Człowiek wśród skorpionów*, *Gucio zaczarowany*. Spełniał się również jako tłumacz – w roku 1965 opublikował anglojęzyczną antologię polskiej poezji powojennej w swoich przekładach pt. *Postwar Polish Poetry*. Rola Miłosza jako tłumacza i popularyzatora rodzimej poezji, m.in. wierszy Herberta, jest nie do przecenienia. W roku 1973 natomiast, zaistniał jako poeta anglojęzyczny zbiorem wierszy *Selected Poems*. Największy rozgłos przyniósł mu *Zniewolony umysł*, będący przenikliwą, wciąż aktualną analizą świadomości skażonej przez totalitarne utopie; jest to z pewnością jedna z najważniejszych książek XX w.

Po 1989 roku coraz częściej odwiedzał kraj, drugim jego domem, obok Berkeley w Kaliforni, stał się Kraków. Za czasów PRL w kraju obłożony był cenzurą, do roku 1980 zakazane było nawet wymienianie jego nazwiska. Jego utwory drukowane były w podziemiu, przemycane z zagranicy, dla nielicznych dostępne były w bibliotekach uniwersyteckich, w specjalnych działach. Z powodu początkowego poparcia przemian komunistycznych w Polsce, negowały go niektóre kręgi kulturalne, w tym część emigracji.
Czesław Miłosz jest laureatem wielu nagród – najważniejsza to Nagroda Nobla za całokształt twórczości, którą otrzymał w 1980 roku. Wcześniej – w roku 1974 otrzymał nagrodę polskiego PEN Clubu za wybitne osiągnięcia w dziedzinie przekładu, następnie w roku 1977 – tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Michigan w Ann Arbor, a w roku 1978 Neustadt International Prize for Literature oraz równoznaczną z doktoratem honorowym nagrodę University of California – Berkeley Citation. W roku 1981 odebrał doktorat honoris causa Katolickiego Uniwersytetu

Lubelskiego. W roku 1994 zaś, został uhonorowany najwyższym polskim odznaczeniem – Orderem Orła Białego. Światowa sława i uznanie czytelników oraz krytyków, umożliwiły publikację jego książek w kraju. Tworzył bardzo intensywnie do końca swoich dni, których kres nastał w roku 2004, w Krakowie. Żył 93 lata, z czego aż 42 lata przebywał na emigracji. Pochowany został w Krypcie Zasłużonych na Skałce.

Senat oddając hołd Miłoszowi, uznał zasługi poety w kształtowaniu polskiej literatury, języka, niezależności intelektualnej i kulturowej otwartości. W uchwale zaznaczono, że Czesław Miłosz był „świadkiem największych wydarzeń minionego stulecia: I wojny światowej, rewolucji w Rosji, odzyskania przez Polskę niepodległości, społecznych i narodowościowych przemian w II Rzeczypospolitej, apokalipsy na ulicach okupowanej Warszawy, Holokaustu i starcia dwóch totalitaryzmów, emigracji w świecie podzielonym żelazną kurtyną, upadku sowieckiego imperium i budowy demokracji". Jak podkreślono, te wydarzenia odcisnęły swoje piętno na postrzeganiu przez niego powojennego świata i „wpłynęły na uniwersalny wymiar jego twórczości, co w 1980 roku znalazło najwyższe uznanie Komitetu Noblowskiego". Dalej w uchwale senatorowie piszą: „Jest to poezja zmysłów i intelektu, szczegółu obyczajowego i syntezy dziejowej, poezja metafizyczna, a zarazem silnie związana z biografią autora".

Senatorowie zauważyli, że w czasach kryzysu wartości demokracji, poeta odznaczony medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, ostrzega przed zgubnymi konsekwencjami budzenia demonów nacjonalizmu, antysemityzmu i autorytaryzmu. W ocenie senatorów jako pisarz i myśliciel stał się on jednym z największych autorytetów intelektualnych, a jego twórczość jest zakorzeniona w wieloetnicznych tradycjach polskiej kultury, reprezentuje zarazem dziedzictwo narodów Europy Środkowo-Wschodniej z jej doświadczeniem skutków nazizmu i komunizmu. Senatorowie wskazują, że w swojej twórczości Miłosz przekracza granice kultur, gatunków i języków.

Wszyscy opisani powyżej patroni roku 2024 byli wybitnymi przedstawicielami słowa pisanego, jedynymi w swoim rodzaju głosami czasów w jakich żyli. Wszyscy przez różne okresy swego życia przebywali i tworzyli na emigracji. Byli przedstawicielami różnych gatunków literackich, różnego podejścia do życia, filozofii, ale wszyscy byli swoistymi kronikarzami i obserwatorami historii. Z całą pewnością przypomnienie i uhonorowanie ich sylwetek, wielu osobom, w tym miejmy nadzieję – również i młodzieży, pozwoli na powrót do ich bogatej twórczości. Będzie w tych niełatwych czasach otuchą i być może, nawet drogowskazem jak należy postępować.

Kamila Rudnicka
Dział Instrukcyjno-Metodyczny
WBP w Lublinie

Działalność lubelskich bibliotek publicznych w 2023 roku

W podsumowaniu pracy bibliotek za rok 2023 odnotowujemy, iż województwo lubelskie liczyło **2 017 807** mieszkańców, każdego roku liczba mieszkańców jest coraz niższa, a na przestrzeni 10 lat ubyło nam 142 706 mieszkańców. W roku sprawozdawczym funkcjonowały **222 biblioteki** – w tym w miastach **59**, na obszarach wiejskich **163** oraz **333 filie** – w miastach **87**, na obszarach wiejskich **246**, łącznie – **555 placówek**. W stosunku do roku 2022 sieć bibliotek lubelskich **zmniejszyła się o 7 placówek.** W 20 powiatach Lubelszczyzny funkcjonowało 8 samodzielnych bibliotek powiatowych i 11 placówek miejskich, pełniących funkcje powiatowe. Kadra pracowników PBP wraz z instruktorami bibliotek miejskich pełniących funkcje powiatowe, liczyła w roku sprawozdawczym 43 osoby. W grupie tej było 22 instruktorów. W 2023 roku 19 starostw przeznaczyło na działalność powiatową bibliotek 3 725 326 zł. Średnio na placówkę PBP wypada ok. 290 tys. zł, a na MBP pełniącą funkcje powiatowe – ok. 127 tys. zł.

W 2023 roku liczba bibliotek w podziale administracyjnym przedstawiała się następująco:

- 1 biblioteka wojewódzka
- 8 bibliotek powiatowych
- 11 bibliotek miejskich na prawach powiatu
- 10 bibliotek miejskich
- 27 bibliotek miejsko-gminnych
- 165 bibliotek gminnych

W 2023 roku nie połączono żadnej biblioteki publicznej z terenu województwa lubelskiego z inną instytucją kultury, nadal funkcjonowało 51 bibliotek i 46 filii połączonych z ośrodkami kultury. Wśród tych 51 placówek, tylko 9 zawarło w nazwie słowo „biblioteka", a jedna – słowo „czytelnictwo". W ubiegłym roku w bibliotekach prowadzonych było 60 oddziałów dla dzieci i 122 punkty biblioteczne. Największa sieć punktów bibliotecznych, bo aż 26, działała w powiecie tomaszowskim, który w stosunku do liczby bibliotek posiada bardzo mało filii. W 2023 roku w województwie lubelskim 175 bibliotek (78,83%) i 56 filii (16,82%), otwartych było w soboty, zaś w niedzielę nie była czynna żadna placówka biblioteczna. Biblioteki, mając na uwadze zapewnienie wygody czytelnikom, zakupiły urządzenia pozwalające na bezkontaktowy zwrot książek poza godzinami pracy: wrzutnie, trezory, książkomaty. Dla osób starszych oraz z niepełnosprawnościami 167 placówek bibliotecznych oferowało usługę „książka do domu", „książka na telefon". Kilka bibliotek otrzymało nowe przestrzenie, m.in. Miejska Biblioteka Publiczna – Hrubieszowskie Centrum Dziedzictwa im. Krystyny i Stefana Du Chateau w Hrubieszowie, MBP w Kraśniku – Nowy Horyzont, BM w Puławach – Mediateka.

W roku 2023, dbając o interesującą ofertę dla czytelników, biblioteki zrealizowały wiele projektów, otrzymując wsparcie finansowe z różnych źródeł, w tym z funduszy publicznych, programów ministerialnych, fundacji prywatnych oraz z lokalnych inicjatyw.

- **Dofinansowanie ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego**:

– Program „Kraszewski. Komputery dla bibliotek 2023"; 20 bibliotek otrzymało dofinansowanie na zakup sprzętu komputerowego, łącznie 454 570 zł,

– Program „Kultura cyfrowa"; 2 biblioteki otrzymały 80 300 zł,

– Program „Partnerstwo dla książki"; 12 bibliotek uzyskało łącznie 174 788 zł na szkolenia dla bibliotekarzy i działania animujące czytelnictwo,

– Program „EtnoPolska"; 4 biblioteki otrzymały 70 100 zł na różnorodne inicjatywy kulturowe.

- **Projekty Narodowego Centrum Kultury**

– projekt „Blisko – Biblioteka/Lokalność/Inicjatywy/Społeczność/Kooperacja/Oddolność"; biblioteki łącznie otrzymały 355 700 zł na różnorodne inicjatywy.

- **Fundacje, firmy i banki**

– Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności; pozyskano łącznie 131 500 zł na różnorodne projekty biblioteczne.

– Fundacja Orlen; łącznie przyznano 30 000 zł na projekty kulturalne w bibliotekach.

– Fundacja LOTTO; biblioteka w Jabłoni otrzymała 4 913 zł.

– Fundacja Polski Fundusz Rozwoju; łącznie przeznaczono 42 000 zł na projekty biblioteczne.

- **Budżet Obywatelski**

– dofinansowanie w kwocie 224 000 zł trafiło m.in. na projekty w Świdniku, Kraśniku i Hrubieszowie.

- **Fundusze europejskie**

– suma dotacji z Norweskiego Mechanizmu Finansowego wyniosła 61 107 zł.

- **Fundusze lokalne**

– łącznie z lokalnych funduszy antyalkoholowych biblioteki pozyskały 223 390 zł.

- **Sponsorzy prywatni**

– od prywatnych sponsorów 26 bibliotek otrzymało łącznie 226 658 zł wsparcia.

- **Dochody własne**

– dochody własne 3 bibliotek łącznie wyniosły 28 882 zł.

- **Projekt Erasmus+**

– z Projektu Erasmus+ 2 biblioteki na szkolenie kadry otrzymały łącznie 66 114 €.

- **Lokalne inicjatywy**

– Lokalne Grupy Działania dofinansowały projekty bibliotek kwotą łącznie 25 000 zł.

Na podstawie dostarczonych informacji stwierdzono, że łącznie 80 bibliotek skorzystało z różnych źródeł finansowania swoich projektów. Z roku na rok biblioteki coraz chętniej piszą projekty, pozyskują wysokie środki zewnętrzne, nie tylko na działalność kulturalno-edukacyjną, ale także na modernizację i infrastrukturę. Najwięcej projektów złożyły i najczęściej dofinansowanie otrzymywały, następujące biblioteki: Chełmska Biblioteka Publiczna, Książnica Zamojska, GBP w Niemcach (powiat lubelski), MBP w Puławach, MBP w Hrubieszowie. W 2023 roku pozyskane środki finansowe stanowiły 12% budżetu bibliotek.

Biblioteki lubelskiej sieci wojewódzkiej od lat podejmują systematyczne działania na rzecz użytkowników ze specjalnymi potrzebami. Oprócz udogodnień w korzystaniu ze zbiorów, proponują udział w życiu kulturalnym lokalnej społeczności, co jest łatwiejsze m.in. dzięki przełamywaniu barier architektonicznych. Zewnętrzne przystosowanie posiada 175 placówek bibliotecznych, a wewnętrzne 129 placówek. Biblioteki stale uzupełniają księgozbiory o książki z dużą czcionką dla osób słabowidzących i starszych. Posiadają je prawie wszystkie placówki. Systematycznie są poszerzane księgozbiory audiowizualne i elektroniczne. Na koniec ubiegłego roku liczebność tych zbiorów we wszystkich bibliotekach wynosiła 111 599 jednostek inwentarzowych. W 102 placówkach przystosowano stronę internetową do użytku osób niepełnosprawnych. Niektóre biblioteki pozyskują licencjonowane zbiory elektroniczne, m.in. dzięki udziałowi w projekcie „Wypożyczalnia odtwarzaczy cyfrowej książki mówionej dla osób niewidomych i słabowidzących" Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Larix". Wyrazem dbałości o dostępność zbiorów dla osób z niepełnosprawnościami jest także zakup specjalistycznego sprzętu i oprogramowania. Łącznie w bibliotekach regionu znajduje się 66 stanowisk komputerowych dostosowanych do obsługi osób niepełnosprawnych. Na terenie województwa lubelskiego jest około 100 bibliotek, które systematycznie współpracują z lokalnymi organizacjami lub instytucjami wspierającymi osoby z niepełnosprawnościami.

Biblioteki publiczne w podejmowanych działaniach na rzecz użytkowników ze specjalnymi potrzebami, organizowały lub współorganizowały różnego rodzaju imprezy. Były to wydarzenia o charakterze integracyjnym, kulturalno-edukacyjne, akcje wspólnego czytania, spotkania z ciekawymi ludźmi, spektakle teatralne, przeglądy pieśni, lekcje biblioteczne, prelekcje, prezentacje multimedialne, kiermasze, zajęcia biblioterapeutyczne, bezpłatne szkolenia i kursy komputerowe, językowe, elektronicznej bankowości. We wszystkich bibliotekach publicznych przeprowadzono 1 382 imprezy o charakterze inte-

gracyjnym i aktywnej edukacji, które skierowane były do osób niepełnosprawnych.

Rosnącym zainteresowaniem cieszy się dostęp do zasobu ebooków, audiobooków i książek poprzez wszelkiego rodzaju platformy cyfrowe, ze szczególnym wskazaniem na małe gminne biblioteki. Na terenie województwa lubelskiego działa Konsorcjum Bibliotek Województwa Lubelskiego Legimi. W Konsorcjum na koniec ubiegłego roku stowarzyszonych było 38 bibliotek, a łączna liczba użytkowników aktywnych osiągnęła poziom 5063. Poza Konsorcjum znajduje się MBP w Lublinie, która zdecydowała się na samodzielny zakup dostępu do Legimi, przy czym nabyła strony, a nie kody dostępu. Oprócz Legimi funkcjonowała w bibliotekach platforma Empik Go! i, tylko WBP w Lublinie – Ibuk Libra, która zrzeszona jest w Konsorcjum Mazowieckich Bibliotek Publicznych.
Na uwagę zasługuje również praca bibliotekarzy, którą wkładają w odzyskiwanie czytelnictwa po pandemii. Zasięg czytelnictwa wyniósł 14,86 %, co oznacza, że nie została jeszcze osiągnięta cyfra sprzed pandemii, życie czytelnicze powoli jednak odradza się. Odnotowano także wzrost liczby odwiedzin w bibliotekach, ale spadła liczba wypożyczeń, co może być spowodowane korzystaniem z zasobów cyfrowych. Wraz ze zwiększającą się cyfryzacją życia codziennego zauważa się zainteresowanie użytkowników wszelką dostępną automatyzacją działań i poprawą efektywności i szybkości obsługi (np. zamawianie online materiałów bibliotecznych oraz ich prolongata, korzystanie z trezorów, książkomatów i wrzutni, korzystanie z transmisji spotkań autorskich i konferencji, informowanie o ofercie biblioteki w mediach społecznościowych). Rośnie także zainteresowanie korzystaniem ze zdigitalizowanych zasobów bibliotek.

Dostrzegamy niepokojący trend zamykania filii bibliotecznych, zwłaszcza na obszarach wiejskich, gdzie dostęp do informacji, kultury czy edukacji jest trudniejszy. W przeciągu 10 lat mieszkańcy stracili dostęp do 30 placówek bibliotecznych. Zmniejszane są także środki przekazywane na działalność kulturalno-oświatową, ale i zatrudnienie kadry, następuje wygaszanie lub zmniejszanie liczby etatów. Coraz więcej bibliotek gminnych posiada niepełny etat, często jest to tylko ½ etatu. W 2023 roku dwie biblioteki powiatowe i 42 biblioteki gminne posiadały jednoosobową obsadę. Konsekwencjami takiego stanu rzeczy jest brak dostępu do biblioteki w dogodnych dla czytelników godzinach, w tym w soboty czy rezygnacja z zakupu nowości. W 2023 roku, z powodu nie spełnienia kryteriów, 16 bibliotek nie wzięło udziału w programie „Zakup nowości wydawniczych". W efekcie nie mogą one zapewnić lokalnej społeczności dostępu do literatury i kultury.

Warto jednak dodać, że bibliotekarze starają się uzupełniać swoje zbiory z innych źródeł i w 2023 roku, 18% zbiorów pochodziło z darów i innych wpływów.
Na przestrzeni 10 lat tak przedstawiało się zatrudnienie w bibliotekach publicznych województwa lubelskiego:
2013 – ogółem 1299 pracowników, na stanowiskach bibliotekarskich 1128
2018 – ogółem 1496 pracowników, na stanowiskach bibliotekarskich 1073
2023 – ogółem 1401 pracowników, na stanowiskach bibliotekarskich
Z roku na roku ubywa pracowników bibliotek na stanowiskach bibliotekarskich, w 2023 roku było ich 70%. Należy zauważyć, że dotacja organizatora w stosunku do roku 2022 wzrosła o 14,71%, natomiast płace, przy każdego roku rosnącej najniższej krajowej pensji oraz inflacji, przyniosły wzrost tylko o 8,65%. Nie zmieniły się natomiast wydatki związane z zakupem zbiorów – nadal są na poziomie jedynie 3,32 %. Zauważamy duży wzrost wydatków na utrzymanie budynków i opłaty z tym związane.

W rok 2024 wchodzimy z nadziejami na poprawę kondycji bibliotek, nie tylko naszych lubelskich, ale w całej Polsce. Należy podkreślić, że biblioteki są jedynymi instytucjami, gdzie całkowicie bezpłatnie

można skorzystać z informacji i dóbr kultury. To jedyne takie miejsca dla lokalnej społeczności, gdzie można korzystać z oferty bez obawy o finanse, co odróżnia biblioteki od ośrodków kultury. Biblioteka to miejsce przyjazne dla lokalnej społeczności, o które powinien dbać każdy włodarz, wybrany jej głosami.

Joanna Chapska
Dział Instrukcyjno-Metodyczny
WBP w Lublinie

Słowo, muzyka i obraz na spotkaniu z Danutą Agnieszką Kurczewicz

W czwartkowy wieczór, 19 października 2023 roku, w „Galerii Na Parterze" Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włodawie, zgromadzili się miłośnicy poezji, malarstwa i muzyki. Tego dnia odbyło się spotkanie z Danutą Agnieszką Kurczewicz, które w pełni odzwierciedlało znaczenie hasła: SŁOWO – MUZYKA – OBRAZ.

Wydarzenie otworzyła Dorota Redde-Sawczuk – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włodawie, a spotkanie poprowadziła Edyta Pietrzak, kierownik Działu Regionalnego MBP we Włodawie.

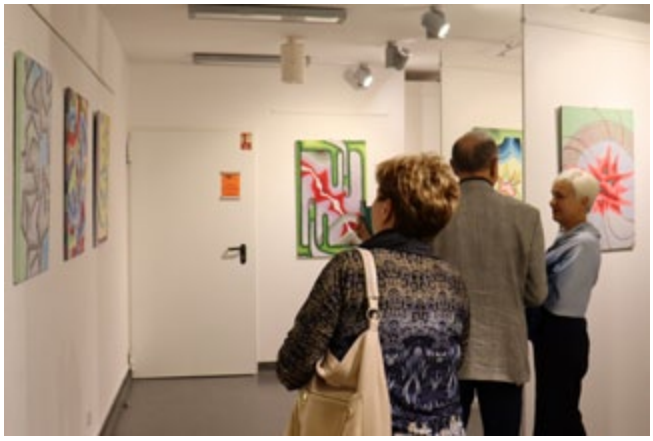

Plan wieczoru zakładał otwarcie wystawy malarstwa Danuty Agnieszki Kurczewicz *Pęknięcia i wiry*, prezentację jej dwóch tomików poezji *Pęknięcia i wiry* i *Kruszenie piekła* oraz koncert gitarowy w wykonaniu zespołu MARMIRASZE.

Artystka opowiedziała o swoich pasjach, dziełach malarskich i literackich, historii pracy twórczej, wydanych tomikach i planach na przyszłość. „Pewnego dnia Danuta zaczęła malować. Tak jak 10 lat wcześniej jakaś wewnętrzna siła popchnęła ją w stronę poezji, teraz wyobraźnia zapragnęła obrazu… i zaczęły z niej wychodzić kolory, kształty, faktury, rozbłyski – harmonia chaosu, konsekwencja przypadku, zbiegi okoliczności i przeznaczenia. Eklektyzm duszy" – mówiła malarka słowami z tomiku *Rozbłyski*. Sam cykl *Pęknięcia i wiry* powstawał cztery lata. Pierwsze obrazy namalowane zostały w roku 2020 – na początku pandemii, zaś ostatnie powstały w 2023 roku.

Usłyszeliśmy też kilka utworów z tomiku *Pęknięcia i wiry* w interpretacji autorki. „(…) to wędrówka szlakami, które są w nas, ale nie zawsze o tym wiemy. To kompilacja sennych metafor, przygaszeń myśli, wulkanów emocji i balonowych zadziwień, do których prowadzą bajkowe tunele, pęknięcia przestrzeni i rurociągi bez końca i bez początku. Każdy zakręt to kolejny rozdział życia, a życie to wir, który wciąga" – tak autorka charakteryzowała swój zbiorek wierszy i cykl obrazów *Pęknięcia i wiry*.

Poezje z drugiego prezentowanego tomiku *Kruszenie piekła* odczytała Ewa Krukowska, pracownik MBP we Włodawie.

O oprawę muzyczną zadbał jeden z członków duetu wokalno-gitarowego MARMIRASZE Marek Miszczuk. W jego wykonaniu usłyszeliśmy utwory: „Pielgrzym", „W objęciach Muzy", „Złodziej", „Odzyskałem spokój", „Sumienie w dobie gier komputerowych"

i „Na ulicach Włodawy". Zainteresowanych twórczością muzyka zachęcamy do odwiedzenia jego kanału „Chełmski grajek" na portalu youtube.com.

Uczestnicy spotkania chętnie zabierali głos, gratulując artystce wspaniałych osiągnięć zarówno w malarstwie, jak i literaturze.

Twórczyni przekazała do zbiorów biblioteki tomiki swoich wierszy: *Domy bez głów, Iluminacje jesieni, Kręgi zwielokrotnione, Kruszenie piekła, Od ulicy do ulicy, Pęknięcia i wiry, Półproste, Przenikanie, Przęsła nie-pamięci, Rozbłyski, W galaktyce czasu, Żarówki gasną pod ziemią* oraz *(O)pary,* który wydany został wspólnie z Robertem Dariuszem Gałanem.

Artystce serdecznie dziękujemy za podarowane publikacje, a czytelników zapraszamy do ich wypożyczania w Dziale Regionalnym Biblioteki.

Wśród publiczności zgromadzonej na spotkaniu znaleźli się członkowie Stowarzyszenia Twórców Kultury Nadbużańskiej im. Janusza Kalinowskiego we Włodawie, w tym poeci z Nadbużańskiej Frazy, panie z Dyskusyjnego Klubu Książki dla dorosłych „Pasja" przy MBP we Włodawie, uczestnicy bibliotecznych klubów i kursów, czytelnicy i przyjaciele biblioteki oraz rodzina i przyjaciele artystki. Wszystkim bardzo dziękujemy za przybycie i poświęcony czas.

Dziękujemy też wszystkim pracownikom biblioteki, którzy włączyli się w przygotowanie i realizację wydarzenia.

Wystawa *Pęknięcia i wiry* składająca się z 21 obrazów prezentowana była w „Galerii Na Parterze" MBP we Włodawie do 7 grudnia 2023 r.

Edyta Pietrzak
Miejska Biblioteka Publiczna
we Włodawie

fot. Joanna Orzeszko

„Pani Marto ta NASZA biblioteka jest jakaś inna…"

W stwierdzeniu 9 letniej Amelki, naszej małej Czytelniczki, słowem klucz wbrew pozorom nie jest słowo „inna", a NASZA...

Gminna Biblioteka Publiczna im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy działa od 1953 roku. Jest biblioteką o bogatej historii od zawsze podążającej za potrzebami Czytelników. Od pewnego czasu funkcje bibliotek na całym świecie zmieniają się. Książnice poszerzają swoją ofertę, otwierają się na nowe wyzwania. Ten trend dotarł również do nas. Po okresie pandemii, który był trudny dla wszystkich instytucji kultury, postanowiliśmy nieco zmienić rolę naszej biblioteki. Wprowadziliśmy szereg działań skierowanych do dorosłych, seniorów, osób z niepełnosprawnością, a przede wszystkim skupiliśmy się na dzieciach i młodzieży. Postanowiliśmy za wszelką cenę przyciągnąć do biblioteki właśnie tę ostatnią grupę odbiorców. 21 września 2021 roku odbyły się pierwsze spotkania dla dzieci i młodzieży, które nazwaliśmy „Kreatywne piątki". Celem spotkań było stworzenie miejsca przyjaznego najmłodszym, miejsca, gdzie będą rozwijać swoje pasje, zainteresowania, gdzie przez zabawę, zajęcia plastyczne zostaną wprowadzone w świat książek. Spotykamy się regularnie co tydzień już ponad 2 lata. Zajęcia są więc cykliczne, a my stałyśmy się „specjalistkami" w dziedzinie recyklingu. W 2023 roku, z powodu bardzo dużego zainteresowania naszymi zajęciami, dzieci zostały podzielone na dwie grupy wiekowe. Grupy wciąż się rozrastają, często na zajęciach jest nawet 20 osób.

Nasza nowatorska metoda pracy z dziećmi przyczyniła się do tego, że najmłodsi bez oporów, a nawet z wielką chęcią odwiedzają nas nie tylko w „kreatywne piątki". Tradycją stała się herbata w Bibliotece, która podobno u nas smakuje najlepiej. Dzieci stały się częścią życia bibliotecznego, czują się tu jak u siebie. Wspólnie obchodzimy rocznicę pierwszych zajęć – 21 września to nasze święto biblioteczne zawsze z tortem i urodzinową świeczką. Na stałe w grafik wpisane zostały spotkania opłatkowe i wielkanocne „kreatywnych", bo tak potocznie na siebie mówimy.

Dzieci również chętnie angażują się w nasze pozostałe działania, m.in. wspólnie stworzyliśmy stoisko na festynie gminnym. Nasi najmłodsi czytelnicy włączają się również w przygotowywanie naszych uroczystości. Wspólnie obchodzimy Tydzień Bibliotek, organizując Piknik Literacki, co roku przygotowujemy też Orszak Trzech Króli. Dzieci angażują się również w akcje charytatywne oraz spotkania integracyjne, związane z wojną w Ukrainie. Zajęcia dla najmłodszych wprowadziliśmy również w dwóch naszych filiach bibliotecznych. Oprócz zajęć plastycznych organizujemy lekcje biblioteczne i spotkania. W ostatnim czasie udało nam się przeprowadzić wyjątkową lekcję w filii w Nowym Orzechowie. Postanowiliśmy wykorzystać pasję kilku młodych Czytelniczek, które kochają konie i zorganizowaliśmy „zawody jeździeckie". Do tego celu wykorzystaliśmy modę na „hobby horse". Dla niewtajemniczonych – jest to pluszowa głowa konia na patyku. Wspólnie przygotowaliśmy tor z przeszkodami, określiliśmy zasady, przygotowaliśmy medale, które wykonaliśmy z gliny. Były też statuetki, rozetki dla koni oraz dyplomy. Po krótkim wprowadzeniu uczestnicy „zawodów" przeszli punktowany quiz dotyczący koni oraz jeź-

dziectwa – okazało się, że dzieci doskonale znają takie terminy jak puślisko, kantar, popręg czy kopystka. Następnie odbyły się skoki przez przeszkody na czas oraz tzw. freestyle. Zabawy i radości było co nie miara. Na polowym podium stanęli finaliści – wręczone zostały nagrody dla najlepszych jeźdźców. Na koniec wspólnie przygotowaliśmy ognisko – był poczęstunek oraz opowieści z pamiętnika „koniarzy".

„NASZA biblioteka jest jakaś inna…" NASZA to największy wyraz uznania ze strony Czytelników, a usłyszeć to od najmłodszych to wyjątkowy komplement. Praca z dziećmi to wyzwanie i niezwykła przyjemność. Cieszymy się, że cel, który sobie obraliśmy, został zrealizowany, a metoda w naszym przypadku okazała się strzałem w dziesiątkę. Mamy fantastyczne dzieciaki i widzimy jak pięknie się rozwijają i z jaką przyjemnością do nas wracają…bo „kreatywnym się jest a nie bywa". Zainteresowanych serdecznie zapraszamy na naszą stronę na Facebooku.

Marta Armacińska
Gminna Biblioteka Publiczna
w Sosnowicy

Biblioteka Nowy Horyzont świętuje podwójne wyróżnienie:
German Design Award 2024 i Property Design Awards 2024

Biblioteka Nowy Horyzont w Kraśniku błyszczy na międzynarodowej scenie designu, zdobywając dwie prestiżowe nagrody: German Design Award 2024 oraz Property Design Awards 2024. German Design Award 2024 – Doskonała Architektura Wnętrza: Obiekty Publiczne

Projekt Biblioteki Nowy Horyzont autorstwa GK-Atelier Grzegorz Kłoda, został uhonorowany nagrodą German Design Award 2024 w kategorii „Doskonała Architektura Wnętrza: Obiekty Publiczne". To wyjątkowe wyróżnienie przyznawane przez Niemiecką Radę ds. Wzornictwa, stanowi jedno z najbardziej cenionych wyróżnień w branży projektowej na świecie.

W tegorocznej edycji konkursu, gdzie ponad połowa zgłoszeń pochodziło spoza Niemiec, Biblioteka Nowy Horyzont w Kraśniku zaimponowała jury złożonemu z przedstawicieli dwunastu różnych narodowości. Innowacyjność projektu i unikalne podejście do projektowania przestrzeni publicznej przyciągnęły uwagę ekspertów, co zaowocowało przyznaniem tej prestiżowej nagrody Property Design Awards 2024 – Doskonałość Wnętrza: Obiekty Publiczne

Kolejny sukces kraśnickiej Biblioteki to nagroda Property Design Awards 2024 w kategorii „Doskonałość Wnętrza: Obiekty Publiczne". Ten coroczny konkurs wyróżnia najwybitniejsze projekty architektoniczne i wnętrzarskie, a jego tegoroczna edycja odbyła się 25 stycznia 2024 roku w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach.

Z wielką dumą nagrodę dla Biblioteki Nowy Horyzont odebrali: dyrektor Michał Zimowski, Dorota Dziewa – koordynator i Grzegorz Kłoda – projektant Biblioteki.

Architekci Biblioteki Nowy Horyzont postawili sobie ambitne zadanie stworzenia pierwszej w Polsce, a być może nawet w Europie, biblioteki publicznej w pełni inspirowanej ideą „trzeciego miejsca". To nie tylko przestrzeń do czytania książek, lecz także do pracy i odpoczynku. Biblioteka Nowy Horyzont staje się nie tylko miejscem, gdzie mieszkańcy Kraśnika czerpią wiedzę, ale także centrum życia społeczności, zachęcając do interakcji i wspólnego spędzania czasu. Nagrody te są potwierdzeniem, że innowacyjne podejście do projektowania przestrzeni publicznych przynosi realne korzyści społeczności lokalnej, łącząc funkcjonalność z estetyką.

Biblioteka Nowy Horyzont stanowi wzór dla innych miejsc kultury, dowodząc, że architektura i design mają moc kształtowania społeczności i tworzenia przestrzeni inspirujących dla wszystkich.

Dziękujemy wszystkim zaangażowanym w projekt – Panu Wojciechowi Wilkowi – Burmistrzowi Miasta Kraśnik, pani kierownik Renacie Wąsik, pani skarbnik, pani sekretarz, wszystkim obecnym i byłym pracownikom Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kraśniku, pracownikom Urzędu miasta Kraśnik. Dziękujemy również wszystkim wykonawcom – firmom: Dach-Mur, Nalepa, Patryk Zając, inspektorom: Łukaszowi Wójtowiczowi, KBSystem, instytucjom: KPWiK, KPM, CKiP, Państwowej Straży Pożarnej, Miejskiej Straży Pożarnej, Fermie Drobiu Lewandowscy, firmom Annex i Avalon oraz wszystkim, którzy pomagali, a których nie wymieniłam. Bardzo dziękujemy również mieszkańcom Kraśnika za wsparcie.

Podziękowania ślemy też do wszystkich pracowników Urzędu Marszałkowskiego na czele z Marszałkiem Województwa Lubelskiego Panem Jarosławem Stawiarskim, który na otwarciu powiedział o Bibliotece: „To najlepiej wydane pieniądze".

Nagroda ta stanowi dla nas potwierdzenie, że innowacyjne podejście do projektowania przestrzeni publicznych przynosi realne korzyści społeczności lokalnej. Biblioteka Nowy Horyzont to nie tylko budynek, to miejsce, które inspiruje do nauki, pracy i spotkań.

Dorota Dziewa
Miejska Biblioteka Publiczna
W Kraśniku

Kluby biblioteczne MPBM w Świdniku. Cz. 1

Krzysztof Werner oraz Justyna Król – bibliotekarze Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Anny Kamieńskiej w Świdniku, z sukcesem prowadzą czytelnię multimedialną MediaStrefa. W jej ramach działają kluby – Klub Filmowy „Odlot", Klub Dobrej Muzyki „Ok!Boomer" oraz Klub Filmowy „Mali Kinomani".

Bibliotekarze, w bibliotecznych klubach, jak również w innych działaniach MediaStrefy, opierają się na swojej pasji, którą z radością dzielą się z czytelnikami. Starają się, aby każde spotkanie klubu było prowadzone na zmianę, tak aby każdy mógł zaprezentować swoją interpretację muzyczną lub filmową. Dodatkowo, prowadzący uzupełniają się tematycznie, aby oferować czytelnikom przemyślany i zróżnicowany repertuar. Ich działalność opiera się na dialogu i uwzględnieniu potrzeb czytelników, dostosowując się do możliwości dystrybucyjnych i organizacyjnych.

Krzysztof Werner specjalizuje się przede wszystkim w filmach i muzyce oldschoolowej. Stara się przybliżyć czytelnikom sztukę i twórczość lat 60. i 70. Robi to za pomocą performance'u, aby prezentowany materiał był oryginalnie pokazany, a przez to ciekawy i zajmujący. Za każdym razem bibliotekarz, chcąc przybliżyć temat, dodaje nieco artystycznej inwencji poprzez dodatkową wizualizację, np. świetlną, gadżety, takie jak symboliczne ornamenty nawiązujące do danego wydarzenia oraz dopasowany ubiór.

Klub Dobrej Muzyki Ok!Boomer to edukacyjna grupa społeczna non-profit, zrzeszająca melomanów, pragnących zapoznać się z historią, twórczością i trendami muzycznymi za pomocą filmów, dokumentów muzycznych i zapisów audiowizualnych. Celem klubu jest realizacja wspólnych zamierzeń muzycznych wyznaczonych w regulaminie klubu, poprzez wymianę poglądów między pokoleniami. W ramach klubu omawiane są przeróżne gatunki muzyczne za pomocą dokumentów muzycznych, np. *Pina* w reżyserii Wima Wendersa, filmów muzycznych – *Imagine* w reżyserii Johna Lennona i Yoko Ono, zapisów audio, np. na Blu-ray, kiedy słuchaliśmy kantaty „Potępienie Fausta" Hectora Berlioza. W historii spotkań pod nazwą Ok!Boomer, odkrywane były różne gatunki muzyczne – rock, pop, country, blues, jazz, psychodelia, muzyka klasyczna i wiele innych. Każde spotkanie to nowa muzyczna przygoda, która pozwala prowadzącym i czytelnikom na poszerzenie horyzontów i odkrywanie nieznanych dotąd brzmień. W planach są

coraz to nowe i nietypowe podgatunki muzyczne.

Klub Filmowy „Odlot" to edukacyjna grupa społeczna non-profit, zrzeszająca entuzjastów kinematografii, pragnących zapoznać się z filmoteką o wysokich oraz szczególnych walorach artystycznych i kulturowych. Celem klubu jest rozwijanie wiedzy i realizacja wspólnych celów filmowych, określonych w regulaminie klubu, poprzez wymianę poglądów między klubowiczami. Krzysztof Werner jest fanem klasycznego kina z II połowy XX wieku. W ramach współpracy z Justyną Król, dobierają różnego rodzaju, często nawet wyszukane pozycje, by zainteresować dużym repertuarem czytelników, którzy mają różne gusta i preferencje. Owocuje to uczestnictwem wielu kinomanów, licznymi sukcesami w ramach klubu i poza nim, wyświetlany był m.in. klasyczny film z lat 50. – trylogia o losach cesarzowej Sissi z rolą główną Romy Schneider, udało się też przyciągnąć liczną młodzież na film *Cudowny chłopak* z 2017 roku!

Klub Płytowy „Igła" to edukacyjna grupa społeczno-towarzyska non-profit, zrzeszająca audiofili, melomanów i miłośników płyt gramofonowych, pragnących zapoznać się z historią nośnika, wytwórni i wykonawców, a także realizować wspólnie wyznaczone cele, poprzez wymianę poglądów między członkami klubu. Na spotkania uczęszcza średnio 15 osób. Klub, dzięki zgodzie twórców, został reaktywowany przez dyrektora MPBP w Świdniku – Piotra Jankowskiego, który wraz z Krzysztofem Wernerem jest też jego prowadzącym. Spotkania, które odbywają się dwa razy w miesiącu przy filiżance kawy czy herbaty, zanurzają słuchaczy w melodie płynące prosto z czarnych, a czasem kolorowych, analogowych krążków.

Prowadzący co jakiś czas starają się zorganizować nietypowy odsłuch płyt, zaskakując słuchaczy czymś nowym. Jednym z największych zaskoczeń dla melomanów była, przygotowana specjalnie dla członków klubu „Igła", video-przedmowa Petera Daltrey'a, piosenkarza i twórcy zespołu Kaleidoscope z lat 60. Podczas tego spotkania przesłuchano kultową już w kręgach fanów rocka psychodelicznego, płyty „Tan-

gerine Dream". Było to niesamowite doświadczenie – sam twórca opowiedział historię powstania tej płyty oraz historię zespołu. Film jest dostępny na stronie i social mediach Biblioteki.

Kluby biblioteczne, zarówno te, działające w ramach „MediaStrefy", jak i pozostałe, są wspaniałą inicjatywą, która przyciąga wielu miłośników muzyki, sztuki i filmu. Mogą oni w sympatycznej atmosferze, wraz z innymi znawcami, miło spędzać czas. Prowadzący kluby, realizują i pogłębiają swoje pasje, dzieląc się nimi ze wszystkimi zainteresowanymi. Kluby biblioteczne to również świetna promocja biblioteki i sposób na pozyskanie nowych czytelników.

Krzysztof Werner
Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna
im. Anny Kamieńskiej
W Świdniku

1474 – 2024 550 lat województwa lubelskiego

26 stycznia 2024 r. podczas LIV sesji Sejmiku Województwa Lubelskiego przyjęta została uchwała w sprawie ustanowienia roku 2024 „Rokiem Jubileuszu 550-lecia Województwa Lubelskiego"

W 1474 r. król Kazimierz Jagiellończyk utworzył województwo lubelskie. Zostało ono wyodrębnione z województwa sandomierskiego, którego terytorium położone było po obu stronach Wisły. Ziemia lubelska leżąca po jej prawej stronie, zaczęła zaznaczać swą odrębność już w końcu XII w., gdy zostały powołane do życia samodzielne jednostki administracji państwowej (kasztelania) i kościelnej (archidiakonat). W XIV w. powstał urząd lubelskiego starosty generalnego, który jeszcze mocniej podkreślał jej odrębność. Znaczenie ziemi lubelskiej wyraźnie wzrosło w czasach monarchii jagiellońskiej, gdy znalazła się w centrum obszarów polsko-litewskich, a przez jej terytorium przechodził szlak łączący Kraków i Wilno. Szybki rozwój tego regionu był zauważony już przez współczesnych. Świadek tych wydarzeń kronikarz Jan Długosz pisał, że utworzenie województwa lubelskiego stało się „z przyczyny wzrostu i znacznego powiększenia się tej prowincji".

Województwo lubelskie w latach 1474-1793 obejmowało powierzchnię 10 230 km^2 i składało się z 3 powiatów (lubelskiego, łukowskiego i urzędowskiego). Według danych z 1578 r. teren województwa zamieszkiwało 184 100 osób. Województwo lubelskie posiadało dwóch senatorów: wojewodę i kasztelana lubelskiego. Siedzibą wojewody oraz miejscem odbywania sejmików ziemskich był Lublin. Pierwszym wojewodą lubelskim został Dobiesław Kmita z Wiśnicza, przedstawiciel możnego małopolskiego rodu Szreniawitów.

Herb Województwa Lubelskiego w latach 1474-1793

W ramach obchodów 550-lecia województwa lubelskiego wszystkie instytucje kultury, dla których organizatorem jest Województwo Lubelskie, na 2024 r. zaplanowały wiele wydarzeń. Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego zorganizuje m.in.

- VI Lubelskie Spotkanie Miłośników Regionu – konferencję naukową pod roboczym tytułem „550-lecie powołania Województwa Lubelskiego – historia i współczesność» (wrzesień)
- cykl spotkań, pt. „Z ziemi lubelskiej… Czytamy utwory wybitnych poetów i pisarzy związanych z województwem lubelskim": bajki Biernata z Lublina (marzec); poezje Kajetana Koźmiana (czerwiec); utwory Ewy Szelburg-Zarembiny (październik); poezje Anny Kamieńskiej (grudzień)
- „Lubelskie dawniej i dziś" – wystawę prac dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 w Lublinie

  Zachęcamy wszystkie biblioteki publiczne z terenu województwa lubelskiego do organizacji w swoich placówkach wydarzeń związanych z rocznicą.

Herb i mapa województwa lubelskiego obecnie

Paweł Kordybacha
Dział Instrukcyjno-Metodyczny
WBP w Lublinie

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Jabłońskiej

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Jabłońskiej (SMZJ) jest jedną z ważniejszych instytucji lokalnych w gminie Jabłoń. Od początku swego istnienia pełni niezastąpioną rolę w rozwoju społeczności, promocji lokalnej kultury i dziedzictwa oraz we wspieraniu inicjatyw prospołecznych. Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie roli i znaczenia organizacji w kontekście promocji lokalnej tożsamości, historii oraz integracji społecznej Ziemi Jabłońskiej.

Stowarzyszenie założone zostało 20 marca 2003 roku z inicjatywy grupy pasjonatów lokalnej historii i kultury, którzy jednocześnie byli przedstawicielami gminy i miejscowych szkół. Głównym celem Stowarzyszenia od początku było pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego Gminy Jabłoń oraz budowanie więzi społecznych wśród mieszkańców. Od tego czasu Stowarzyszenie aktywnie działa na rzecz promocji lokalnej kultury, historii oraz ogólnego rozwoju społeczności. Głównym inicjatorem powstania Stowarzyszenia był ówczesny proboszcz parafii Jabłoń – ks. Adam Patejuk. Okoliczności były nader sprzyjające – w 2003 roku ruszyły przygotowania do uroczystych obchodów 500-lecia miejscowości Jabłoń.

Od momentu powstania Stowarzyszenie kierowane było przez Barbarę Wikło. W skład Zarządu wchodzili: wiceprezes Ada Ukalska, skarbnik Olga Melaniuk oraz dwóch członków: Leokadia Kamola i Dariusz Nastaj. W 2019 roku nastąpiła zmiana w strukturze Zarządu, wtedy to prezesem została Magdalena Łukasiuk–Marciniuk, wiceprezesem Irena Mospinek, skarbnikiem Anna Mospinek, a na dwóch członków wybrani zostali Anna Kaciuczyk i Mirosław Kusiuk.

SMZJ prowadzi różnorodne działania, które obejmują m.in. organizację wystaw, sesji popularnonaukowych, imprez kulturalnych, czy prowadzenie działalności wydawniczej. W ramach tych inicjatyw promowana jest historia, sztuka, folklor oraz tradycje miejscowości Gminy Jabłoń.

Po raz pierwszy Stowarzyszenie miało okazję wykazać się przy organizacji obchodów 500-lecia Jabłonia i Ziemi Jabłońskiej. Od 14 września do 5 października 2003 roku odbyły się widowiska historyczne: „Gościna w Jabłoniu" i „Biesiada Podlaska". W Gminnym Ośrodku Kultury otwarto wystawę pt.: „Jabłoń dawniej i dziś". W tym samym roku z internatu męskiego Zespołu Szkół Rolniczych, do czworaka folwarcznego, przeniesiono powstałą w listopadzie 1994 roku Izbę Augusta Zamoyskiego, która obecnie funkcjonuje jako Muzeum Augusta Zamoyskiego. Podejmuje ono liczne działania kulturalne na rzecz tożsamości historycznej mieszkańców gminy. Uroczystość otwarcia Izby uświetnili znamienici goście, m.in. dr Zofia Kossakowska–Szanajca.

Wydarzeniem, które na stałe wpisało się w kalendarz imprez kulturalnych Gminy Jabłoń są zorganizowane po raz pierwszy w 2004 roku, „Spotkania z Augustem Zamoyskim". Sesja popularnonaukowa poświęcona została życiu i twórczości światowej sławy urodzonego w Jabłoniu słynnego rzeźbiarza Augusta Zamoyskiego (1893–1970). W ubiegłorocznym spotkaniu podkreślone zostały również inne jego związki z Jabłoniem – Zamoyscy byli właścicielami tego majątku w latach 1884–1944. Nieznane lub mało znane fakty z jego życia ukazywane były w formie spektakli prezentowanych przed pałacem w Jabłoniu. Poprzez wystawy fotograficzno-plastyczne przedstawiono pałac w czasach jego świetności i upadku. Dzieci ze

Szkoły Podstawowej im. SGO „Polesie" w Jabłoniu wzięły aktywny udział w projekcie poprzez tworzenie prac plastycznych. Druga sesja popularnonaukowa ph. „Zamoyscy w Jabłoniu" z 2004 roku, stała się solidną podstawą do wydanej w tym samym roku publikacji naukowej.

Od momentu powstania SMZJ jest jednym ze współorganizatorów Ogólnopolskiego Pleneru Rzeźbiarskiego im. Augusta Zamoyskiego. W Jabłoniu spotykają się ludzie zafascynowani sztuką rzeźbiarską, rozmawiają o tworzeniu nowych dzieł, a także poznają nieznane lub mało znane fakty z życia Augusta Zamoyskiego. Podczas takiego pleneru powstaje nawet kilkadziesiąt rzeźb i innych dzieł sztuki. Ostatni, 18. plener odbył się w dniach 18-21 sierpnia 2021 roku. Ze względu na epidemię COVID-19 spotkania zostały czasowo zawieszone.

Działalność wydawnicza towarzystw regionalnych ma kluczowe znaczenie, gdyż poprzez publikowanie materiałów dotyczących lokalnej historii, dziedzictwa kulturowego, czy też wydarzeń kulturalnych i społecznych, towarzystwa regionalne mogą promować swój region, przyciągając uwagę zarówno mieszkańców, jak i turystów. W ciągu lat swojej działalności Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Jabłońskiej wydało 7 książek:

1. 2004 r. [red. Andrzej Cebulak, Barbara Wikło], „Zamoyscy w Jabłoniu: materiały z sesji popularno-naukowej zorganizowanej w dniu 28 maja 2004 roku w ramach obchodów 500-lecia Jabłonia".
2. 2010 r. [red. Andrzej Cebulak, Barbara Wikło], „Zamoyscy w Jabłoniu".
3. 2017 r. „Ogólnopolski Plener Rzeźbiarski im. Augusta Zamoyskiego w Jabłoniu : Skarby kultury i historii gminy Jabłoń „.
4. 2018 r. [red. Dariusz Tarasiuk], „Monografia gminy Jabłoń".
5. 2018 r. [red. Lechosław Lameński i Elżbieta Błotnicka-Mazur], „Nasze bogactwo kulturowe: studia z historii, etnografii i historii sztuki poświęcone Augustowi Zamoyskiemu i ludziom z Jabłonia oraz okolic".
6. 2018 r. „Ogólnopolski Plener Rzeźbiarski im. Augusta Zamoyskiego w Jabłoniu pt. „Nasze bogactwo kulturowe", Jabłoń, 17-28 lipiec 2018 r."
7. 2018 r., „Jabłoń smakuje".

Prowadzenie działalności wydawniczej jest dla jabłońskiego stowarzyszenia istotnym narzędziem w osiąganiu jego celów statutowych, takich jak edukacja, promocja kultury, turystyki i dziedzictwa regionalnego oraz budowanie wspólnoty lokalnej.

Stowarzyszenie bierze również bardzo aktywny udział w życiu duchowym parafii. Co roku oferuje swoje wsparcie w przygotowywaniu ołtarza podczas święta Bożego Ciała, organizuje uroczystość Misterium Drogi Krzyżowej oraz tworzy kostiumy dla jego uczestników. Podczas dożynek zaś urządza widowiska historyczne z udziałem młodzieży i dorosłych.

W czasie uroczystości państwowych takich jak święto 11 listopada, Stowarzyszenie co roku, po mszy św. śpiewa pieśni patriotyczne nad grobami żołnierzy gen. Franciszka Kleeberga i przy innych pomnikach lokalnej historii oraz w szkole podstawowej. Pamięta także o przeszłości i o zabytkach, które są jej świadkami. W tym celu Stowarzyszenie w dniu 1 i 2 listopada organizuje coroczne kwesty na renowację zabytkowych i najbardziej wartościowych zabytków architektury sakralnej na cmentarzu parafialnym. W 2022 roku, Stowarzyszenie przekazało uzbierane pieniądze na postawienie nowego pomnika na mogile żołnierzy SGO „Polesie" gen. Franciszka Kleeberga, znajdującego się na cmentarzu w Jabłoniu.

SMZJ korzysta z wielu projektów, które umożliwiają osiąganie celów statutowych, otrzymało m.in. dotację w ramach konkursu „Moje miejsce na Ziemi" organizowanego przez Fundację Orlen – DAR SERCA. W ramach projektu zrealizowano warsztaty teatralne

dla dzieci ze Szkoły Podstawowej w Jabłoniu, wyjazd do teatru oraz w rocznicę śmierci Augusta Zamoyskiego w 2020 roku, zorganizowano „Spotkania Majowe". 12 marca 2020 roku ogłoszone zostały wyniki konkursu „EtnoPolska 2020". Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Jabłońskiej uzyskało grant na zakup 15 sztuk lubelskich strojów ludowych dla zespołu Jabłoneczka. Przy współpracy z lokalną społecznością, Stowarzyszenie zorganizowało piknik rodzinny pod hasłem: „Zdrowo na ludowo", który był wspaniałą okazją do integracji lokalnej społeczności.

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Jabłońskiej za swój główny cel stawia sobie upowszechnianie i gromadzenie wiedzy historycznej o Jabłoniu, okolicach i miejscowościach należących do gminy Jabłoń. Nie oznacza to jednak, że zapomina o sporcie. Przez kilka lat, razem z cyklistami lubelskimi, Stowarzyszenie organizowało wyścig kolarski im. Augusta Zamoyskiego. Niestety, obecnie inicjatywa nie jest kontynuowana.

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Jabłońskiej może pochwalić się wyjątkowo niską średnią wieku jego członków – jest to 44,6 lat, przy średniej wieku we wszystkich towarzystwach regionalnych na Lubelszczyźnie – 63,5 lat. W skali pozostałych towarzystw regionalnych województwa lubelskiego pod tym względem, zajmuje bardzo wysokie szóste miejsce. Świadczy to o dobrej wymianie pokoleniowej, jaka będzie dokonywać się w tej organizacji. Gromadzenie wiedzy i doświadczeń nie może bowiem być wartością samą w sobie, powinno towarzyszyć jej przekazywanie młodszym pokoleniom zainteresowań i pasji, a przede wszystkim miłości do swojej Małej Ojczyzny.

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Jabłońskiej odgrywa niezastąpioną rolę w promocji dziedzictwa kulturowego i społecznego Gminy Jabłoń. Jego działania przyczyniają się do budowy silnej tożsamości lokalnej, integracji społecznej oraz rozwoju społeczności. Warto doceniać i wspierać jego działalność, gdyż to dzięki niemu ten region staje się jeszcze bardziej atrakcyjnym miejscem do życia i pracy dla wszystkich jego mieszkańców. Stowarzyszenie ma istotny wpływ na społeczność lokalną, tworząc przestrzeń do integracji społecznej, wymiany doświadczeń oraz budowania więzi międzyludzkich. Dzięki organizowanym wydarzeniom i inicjatywom mieszkańcy Gminy Jabłoń mogą lepiej poznać swoją historię i kulturę, a także aktywnie uczestniczą w życiu swojej społeczności. Stowarzyszenie pełni również rolę platformy do wyrażania potrzeb i aspiracji społeczności lokalnej oraz wspierania inicjatyw społecznych i obywatelskich.

Marek Bunia
Dział Informacji i Promocji
WBP w Lublinie

***Infrastruktura akcji „Reinhardt”,* red. Tomasz Kranz, Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 2023**

Przedmiotem niniejszej recenzji jest publikacja zatytułowana *Infrastruktura akcji „Reinhardt”*, pod redakcją Tomasza Kranza, dyrektora Państwowego Muzeum na Majdanku. Jest ona pokłosiem międzynarodowej konferencji naukowej, zorganizowanej w 80. rocznicę akcji „Reinhard” (1942-1943). Konferencja pn. *Infrastruktura akcji „Reinhardt”. Miejsca, źródła, postulaty badawcze*, odbyła się w dniach 23-24 maja 2022 roku w Państwowym Muzeum na Majdanku w Lublinie.

Książka omawia wszystkie aspekty szeroko rozumianej infrastruktury akcji „Reinhardt” na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, szczególnie w dystrykcie lubelskim. Publikacja zawiera 12 tekstów autorskich i współautorskich, zwieńczonych rozdziałem pt. *Debata*. Uczestnicy konferencji, a następnie autorzy tej wyjątkowej publikacji, to 18-osobowy zespół wysokiej klasy badaczy, m.in. historyków i muzealników, zajmujących się problematyką zagłady Żydów w okresie II wojny światowej.

Dysponujemy dziś stosunkowo bogatą literaturą dotyczącą operacji, która znana jest pod kryptonimem „Einsatz Reinhardt”, będącą na skalę dotychczas niewyobrażalną, „przemysłowym” ludobójstwem Żydów w GG, planowanym mordem całej społeczności. Celem książki jest upamiętnienie 80. rocznicy tej operacji.

W nocy z 16 na 17 marca 1942 roku, Niemcy rozpoczęli akcję „Reinhardt”, której wynikiem była eksterminacja ludności żydowskiej w GG. Przygotowanie się do tej akcji obejmowało szereg działań pobocznych, zaplecza i rozplanowania. Autorzy artykułów, opierając się na źródłach historycznych, precyzyjnie pokazują obraz rodzenia się pomysłu i planu masowych mordów i jego realizacji. Zawarte w publikowanych tekstach informacje opierają się na źródłach archiwalnych – mapach i zdjęciach lotniczych. Autorzy artykułów uwzględniają m.in. dane zawarte w sprawozdaniach i raportach. Istotny materiał dowodowy o zbrodniach popełnionych w czasie akcji „Reinhardt” stanowią relacje świadków, zarówno tych, którzy byli obserwatorami tamtych tragicznych wydarzeń, jak i tych nielicznych, którym udało się przeżyć eksterminację.

Tytuł książki *Infrastruktura akcji „Reinhardt”* wprost precyzuje co jest przedmiotem jej opisu. Prezentuje okupanta jako jednostkę wykorzystującą infrastrukturę zajmowanego obszaru do realizacji swojego zbrodniczego celu. Publikacja rekonstruuje obiekty wykorzystywane przez administrację czy dowódców SS. Przedstawia istniejącą infrastrukturę i jej wpływ na przebieg wydarzenia na obszarze GG. Charakteryzuje wykorzystanie przestrzenne obszaru do osiągnięcia celu akcji „Einsatz Reinhardt” tj. wywózki, grabieże, wreszcie - eksterminację ludności żydowskiej. Publikacja zawiera fakty o istniejącej zabudowie miasta; wymienione są place, budynki użyteczności publicznej czy obiekty przemysłowe. Istotna w realizacji akcji „Reinhardt” była infrastruktura kolejowa. Obozy śmierci zakładano we wschodniej części GG na tych terenach leśnych, na których w pobliżu przebiegały tory kolejowe. Tak było np. w obozie w Sobiborze, znajdującym się w pobliżu miasta Włodawa, gdzie był duży odsetek ludności żydowskiej.

Ze względu na trudny temat podjęty przez autorów publikacji, nie da się ominąć kwestii rozpaczy i cierpienia ludności, a skupić jedynie na tytułowym problemie, czyli urbanistyce obszaru. Omawiana książka zawiera pełne bólu wspomnienia mieszkańców Lubelszczyzny. Oto fragment relacji: „W Lublinie przeżyliśmy pierwszą bolesną niespodziankę. Zanim pociąg się zatrzymał, otwarto drzwi wagonów, a do środka wtargnęli uzbrojeni po zęby esesmani. Przechodząc przez wagony, popychali brutalnie i bili kolbami karabinów stojących w przejściach ludzi”.

Autorzy przedstawiają nazistów jako zimne maszyny, które mają wykonać konsekwentnie wyznaczone zadanie, niezależnie od kosztów, jakie poniesie ludność cywilna. Książka przedstawia zbrodnie na ludności żydowskiej, doprowadzeniu do jej eksterminacji poprzez wysiedlenia i niewolniczą pracę. Po-

kazuje Żydów, którym w obozach śmierci odebrano godność i wszelkie humanistyczne wartości.

Publikacja przywraca pamięć, znajdującej się nieco w cieniu technicznych aspektów akcji „Reinhardt", sprawie eksterminacji narodu żydowskiego. Pokazuje mniej znane światu obozy: Sobibór, Bełżec, Trawniki, Płaszów czy Majdanek. Umożliwia spojrzenie na fazy akcji, które możemy wydzielić czasowo. Proces zajmowania budynków, przekształcania ich zadań i funkcji, a także powstawania obozów czy ośrodków pracy. Wydarzenia prezentowane w publikacji, układają się w spójną całość, osadzoną w istniejącym poprzednio obszarze z infrastrukturą ułatwiającą osiągnięcie celu nazistom.

Omawiana książka wzbogaca wiedzę dotyczącą akcji „Reinhardt", szczególnie w zakresie infrastruktury i otaczającej jej przestrzeni.
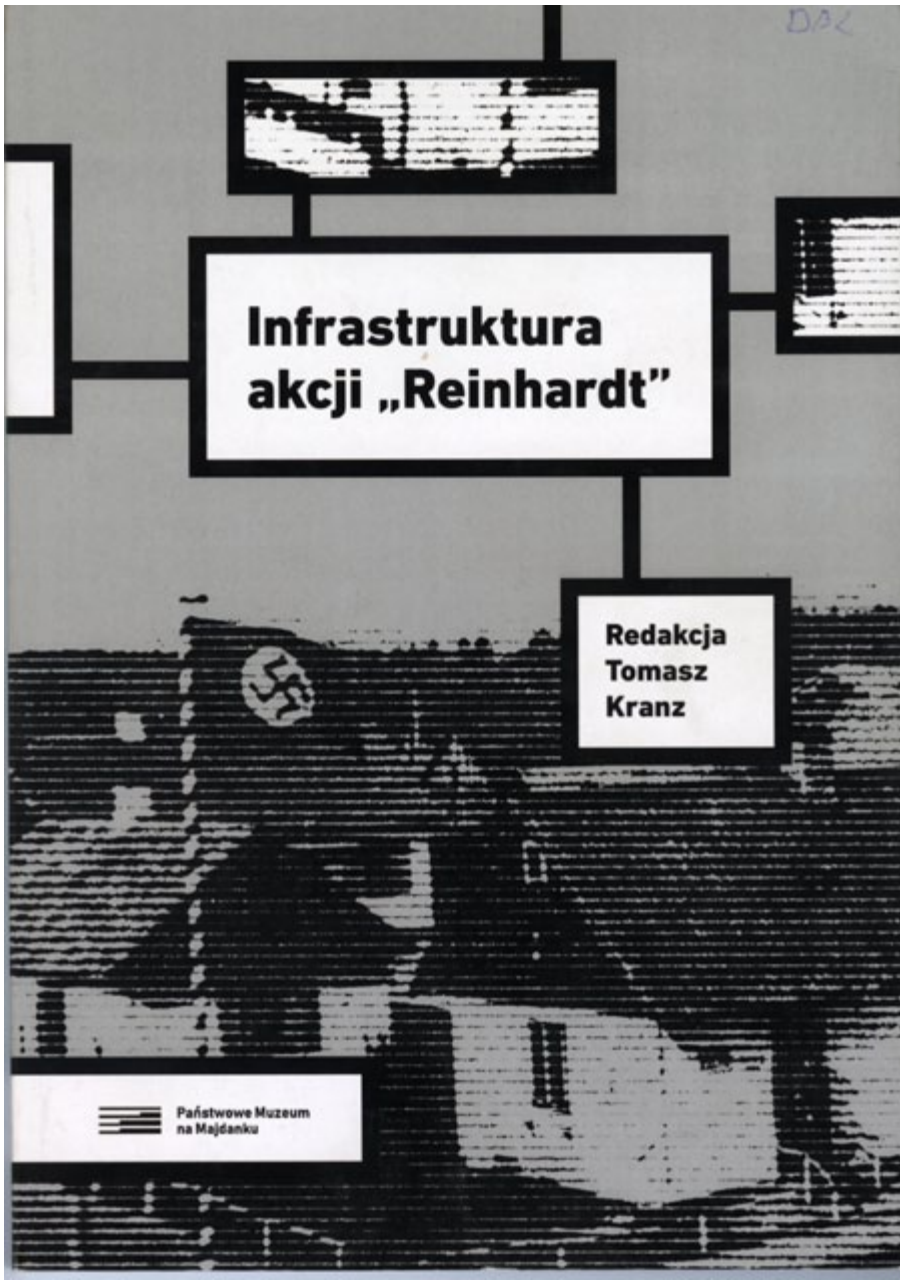
Anna Czajkowska
Dział Bibliografii Lubelszczyzny i Wiedzy o Regionie
WBP w Lublinie